Starożytne Opowieści Dwemerów: Puszka Azury

Starożytne Opowieści Dwemerów

Część XI

Puszka Azury

spisał

Marobar Sul

chylbar w młodości prowadził życie pełne przygód. Z czasem jednak stał się bardzo mądrym i starym Dwemerem, który poświęcił się poszukiwaniu prawdy i walce z przesądami. Opracował wiele wynalazków i stworzył wiele struktur logicznych ochrzczonych jego imieniem. Wciąż jednak wiele rzeczy na świecie stanowiło dla niego tajemnicę. A największą zagadką była natura aedr i daedr. W trakcie badań doszedł do wniosku, iż wielu bogów zostało stworzonych przez ludzi.

Nie było jednak dla Nchylbara większej zagadki, nad ograniczenia boskiej mocy. Czy Większe Istoty były panami całego świata, czy bardziej poślednie stworzenia dysponowały mocą kreowania własnego przeznaczenia? Gdy Nchylbar czuł, że jego dni zbliżają się do końca, uznał, że musi poznać prawdę.

Wśród znajomych owego mędrca znajdował się pobożny kapłan Chimerów o mieniu Athynic. Gdy przebywał z wizytą w Bthalag-Zturamz, Nchylbar powiedział mu o swoim zamiarze zgłębienia prawdziwej natury mocy boskiej. Przerażony Athynic próbował ubłagać swego przyjaciela, aby nie obnażał tej tajemnicy, ale Nchylbar był stanowczy. W końcu kapłan, wiedziony miłością do swego przyjaciela, zgodził się mu pomóc, choć obawiał się skutków, jakie mogło za sobą nieść takie bluźnierstwo.

Athynic wezwał Azurę. Po wykonaniu zwyczajowych rytuałów, podczas których kapłan ogłosił swą niezachwianą wiarę w jej moce, zgodziła się nie czynić mędrcowi krzywdy. Nchylbar i tuzin jego uczniów wkroczyli do komnaty przywołań wnosząc ze sobą dużą skrzynię.

„W naszej krainie, w Azuro, jesteś boginią zmierzchu i świtu oraz wszystkich tajemnic" - powiedział Nchylbar, starając się, aby jego głos był uprzejmy i służalczy. „Powiadają,

że twoja wiedza nie zna granic".

„Bo tak jest". Uśmiechnęła się daedra.

„Wiesz zapewne, co znajduje się w tej drewnianej skrzyni?" - zapytał Nchylbar.

Azura spojrzała na Athynica, marszcząc brwi. Kapłan pospieszył z wyjaśnieniami. „Bogini, ten Dwemer jest bardzo mądry i cieszy się ogromnym szacunkiem. Wierz mi proszę, nikt nie próbuje wyśmiewać twej wielkości. Chodzi o to, aby wykazać ją temu naukowcowi i reszcie jego sceptycznej rasy. Próbowałem mu to wyjaśnić słowami, ale jego filozofia domaga się namacalnych dowodów".

„Skoro mam zademonstrować swą moc w taki sposób, aby rasa Dwemerów mogła ją pojąć, wykonam coś znacznie potężniejszego, niż chciałeś" - rzuciła krótko Azura i spojrzała Nchylbarowi w oczy. „W skrzyni znajduje się kwiat o czerwonych płatkach".

Nchylbar nie uczynił żadnego gestu, po prostu otworzył skrzynię i pokazał, że jest pusta. Kiedy uczniowie odwrócili się w stronę Azury, już jej nie było.

Jedynie Athynic widział wyraz twarzy bogini na chwilę przed tym, jak zniknęła. Nie potrafił jednak przemówić, zdjęty przerażeniem. Wiedział, że nałożona została klątwa. Straszniejsze było jednak to, że był świadkiem demonstracji boskiej mocy. Nchylbar także był pobladły, ale jego twarz jaśniała zadowoleniem, a nie strachem. Dwemer uśmiechał się, bo znalazł dowody na to, co od dawna podejrzewał.

Gdy opuszczał komnatę, podtrzymywało go dwóch uczniów. Dwóch kolejnych pomagało kapłanowi.

„Na przestrzeni lat gromadziłem wiedzę, przeprowadziłem niezliczone doświadczenia, nauczyłem się tysiąca języków, ale jednak cała ta mądrość pozwoliła mi zrozumieć, że prawdą jest to, czego nauczyłem się jako młodzieniec, zmagający się z życiem, aby mieć tylko tyle złota, ile potrzeba na utrzymanie" - wyszeptał mędrzec.

Gdy odprowadzano go na piętro, do sypialni, z rękawa jego obszernej togi wypadł płatek czerwonego kwiatu. Nchylbar zmarł tej nocy ze spokojnym obliczem wyrażającym mądrość.

Od wydawcy:

To kolejna z opowieści, które bez cienia wątpliwości są dwemerskiego pochodzenia. Ponownie tłumaczenie Aldmeris jest dość odmienne, ale samo sedno tej opowieści pozostało nienaruszone. Dunmerowie mają podobną historię o Nchylbarze, ale w ich wersji Azura nie daje się oszukać i nie odpowiada na pytanie. Zamiast tego zabija zgromadzonych Dwemerów za sceptycyzm, a na Dunmerów nakłada klątwę za bluźnierstwo.

W wersji Aldmeris, Azura zostaje oszukana nie za pomocą pustej skrzyni, ale za pomocą skrzyni z dziwną kulą, która w jakiś sposób zmieniła się w kwadrat. Oczywiście wersje Aldmeris, bardziej wierne pierwotnej opowieści dwemerskiej, są znacznie trudniejsze do zrozumienia. Być może Gor Felim dodał takie wyjaśnienie prestidigitatorskie, ponieważ sam korzystał z takich sztuczek w wystawianych sztukach, gdy nie mógł korzystać z pomocy maga.

„Marobar Sul" - nie zmienił nawet charakteru samego Nchylbara, bo reprezentuje on wiele dwemerskich cnót. Jego sceptycyzm, choć nie jest tak absolutny, jak w wersji Aldmeris, jest obiektem czci, nawet pomimo tego, że sprowadził klątwę na Dwemerów i nieznany ród nieszczęsnego kapłana.

Bez względu na prawdziwą naturę Bogów i nastawienie Dwemerów do nich, opowieść ta może stanowić wyjaśnienie dlaczego krasnoludy zniknęły z powierzchni Tamriel. Choć Nchylbar i jego pobratymcy być może nie chcieli wyśmiewać aedr i daedr, to jednak ich sceptycyzm uraził boski porządek.

Starożytne Opowieści Dwemerów: Puszka Azury

FormId	skyrim.esm:01ACE9
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	01ACE9
Editor ID	Book3ValuableAzuraandtheBox
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBookLarge01
Value (gold)	10
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	279
Leveled lists	10
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.